

## I. Fragment z Katechizmu

do indywidualnego przeczytania przed spotkaniem domowym

(Animator przesyła tekst członkom grupy i prosi, aby przeczytali)

**2401** Siódme przykazanie zabrania zabierania lub zatrzymywania niesłusznie dobra bliźniego i wyrządzania bliźniemu krzywdy w jakikolwiek sposób dotyczącej jego dóbr. Nakazuje sprawiedliwość i miłość w zarządzaniu dobrami materialnymi i owocami pracy ludzkiej. Z uwagi na wspólne dobro wymaga ono powszechnego poszanowania przeznaczenia dóbr i prawa do własności prywatnej. Życie chrześcijańskie stara się dobra tego świata ukierunkować na Boga i miłość braterską.

### Powszechne przeznaczenie i własność prywatna dóbr

**2402** Na początku Bóg powierzył ziemię i jej bogactwa wspólnemu zarządzaniu ludzkości, by miała o nią staranie, panowała nad nią przez swoją pracę i korzystała z jej owoców. Dobra stworzone są przeznaczone dla całego rodzaju ludzkiego. Ziemia jednak jest rozdzielona między ludzi, by zapewnić bezpieczeństwo ich życiu, narażonemu na niedostatek i zagrożonemu przez przemoc. Posiadanie dóbr jest uprawnione, by zagwarantować wolność i godność osób oraz pomóc każdemu w zaspokojeniu jego podstawowych potrzeb, a także potrzeb tych, za których ponosi on odpowiedzialność. Powinno ono pozwolić na urzeczywistnienie naturalnej solidarności między ludźmi.

**2403** Prawo do własności prywatnej, nabytej lub otrzymanej w sposób sprawiedliwy, nie podważa pierwotnego przekazania ziemi całej ludzkości. Powszechne przeznaczenie dóbr pozostaje pierwszoplanowe, nawet jeśli popieranie dobra wspólnego wymaga poszanowania własności prywatnej, prawa do niej i korzystania z niej.

**2404** Człowiek, używając tych dóbr, powinien uważać rzeczy zewnętrzne, które posiada, nie tylko za własne, ale za wspólne w tym znaczeniu, by nie tylko jemu, ale i innym przynosiły pożytek". Posiadanie jakiegoś dobra czyni jego posiadacza zarządcą Opatrzności; powinien pomnażać i rozdzielać jego owoce innym, a przede wszystkim swoim bliskim.

**2405** Dobra produkcyjne - materialne lub niematerialne - jak ziemie czy fabryki wiedza czy zdolności wymagają troski ze strony ich posiadaczy, by przynosiły pożytek jak największej liczbie ludzi. Posiadacze dóbr użytkowych i konsumpcyjnych powinni ich używać z umiarkowaniem, zachowując najlepszą część dla gościa, chorego, ubogiego.

**2406** Władza polityczna ma prawo i obowiązek - ze względu na dobro wspólne - regulować słuszne korzystanie z prawa własności .

### Poszanowanie osób i ich dóbr

**2407** W dziedzinie gospodarczej poszanowanie godności ludzkiej domaga się praktykowania cnoty *umiarkowania*, by panować nad przywiązaniem do dóbr tego świata, cnoty *sprawiedliwości*, by zabezpieczyć prawa bliźniego i dać mu to, co mu się należy, oraz *solidarności*, według "złotej zasady" i szczodrości Pana, który "będąc bogaty, dla nas stał się ubogim, aby nas ubóstwem swoim ubogacić" (2 Kor 8, 9).

### Poszanowanie dóbr drugiego człowieka

**2408** Siódme przykazanie zabrania *kradzieży*, która polega na przywłaszczeniu dobra drugiego człowieka wbrew racjonalnej woli właściciela. Nie mamy do czynienia z kradzieżą, jeśli przyzwolenie może być domniemane lub jeśli jego odmowa byłaby sprzeczna z rozumem i z powszechnym

przeznaczeniem dóbr. Ma to miejsce w przypadku nagłej i oczywistej konieczności, gdy jedynym środkiem zapobiegającym pilnym i podstawowym potrzebom (pożywienie, mieszkanie, odzież...) jest przejęcie dóbr drugiego człowieka i skorzystanie z nich.

**2409** Wszelkiego rodzaju przywłaszczanie i zatrzymywanie niesłusznie dobra drugiego człowieka, nawet jeśli nie sprzeciwia się przepisom prawa cywilnego, sprzeciwia się siódmemu przykazaniu. Dotyczy to: umyślnego zatrzymywania rzeczy pożyczonych lub przedmiotów znalezionych, oszustwa w handlu, wypłacania niesprawiedliwych wynagrodzeń, podwyższania cen wykorzystującego niewiedzę lub potrzebę drugiego człowieka .

Są moralnie niegodziwe: spekulacja, która polega na sztucznym podwyższaniu ceny towarów w celu osiągnięcia korzyści ze szkodą dla drugiego człowieka; korupcja, przez którą wpływa się na zmianę postępowania tych, którzy powinni podejmować decyzje zgodnie z prawem; przywłaszczanie i korzystanie w celach prywatnych z własności przedsiębiorstwa; źle wykonane prace, przestępstwa podatkowe, fałszowanie czeków i rachunków, nadmierne wydatki, marnotrawstwo. Świadome wyrządzanie szkody własności prywatnej lub publicznej jest sprzeczne z prawem moralnym i domaga się odszkodowania.

**2410** *Obietnice* powinny być dotrzymane i *umowy* ściśle przestrzegane, o ile zaciągnięte zobowiązanie jest moralnie słuszne. Znaczna część życia gospodarczego i społecznego zależy od wartości umów zawieranych między osobami fizycznymi lub prawnymi, w tym umów handlowych o kupnie lub sprzedaży, umowy o wynajmie lub o pracę. Każda umowa powinna być zawarta i wypełniona w dobrej wierze.

**2411** Umowy podlegają *sprawiedliwości wymiennej*, która reguluje wymianę między osobami i między instytucjami z uwzględnieniem poszanowania ich praw. Sprawiedliwość wymienna obowiązuje w sposób ścisły; domaga się ochrony praw własności, spłaty długów i dobrowolnego wypełnienia zaciągniętych zobowiązań. Bez sprawiedliwości wymiennej nie jest możliwa żadna inna forma sprawiedliwości.

Odróżnia się sprawiedliwość *wymienną* od sprawiedliwości *legalnej*, która dotyczy tego, co obywatel słusznie winien jest wspólnocie, i od sprawiedliwości *rozdzielczej*, która reguluje to, co wspólnota winna jest obywatelom proporcjonalnie do ich wkładu i potrzeb.

**2412** Na mocy sprawiedliwości wymiennej *naprawienie* popełnionej *niesprawiedliwości* wymaga zwrotu skradzionego dobra jego właścicielowi.

Jezus pochwała Zacheusza za jego postanowienie: "Jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnice" (Łk 19, 8). Ci, którzy w sposób bezpośredni lub pośredni zawładnęli rzeczą drugiego człowieka, są zobowiązani do jej zwrotu lub, jeśli ta rzecz zaginęła, oddania równowartości w naturze bądź w gotówce, a także owoców i korzyści, które mógłby z niej uzyskać w sposób uprawniony jej właściciel. Do zwrotu są również zobowiązani, odpowiednio do odpowiedzialności i zysku, wszyscy ci, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczyli w kradzieży bądź z niej korzystali, wiedząc o niej, na przykład ci, którzy ją nakazali, w niej pomagali lub ją ukrywali.

**2413** *Gry hazardowe* (karty itd.) bądź *zakłady* nie są same w sobie sprzeczne ze sprawiedliwością. Stają się moralnie nie do przyjęcia, gdy pozbawiają osobę tego, czego jej koniecznie trzeba dla zaspokojenia swoich potrzeb i potrzeb innych osób. Namietność do gry może stać się poważnym zniewoleniem. Nieuczciwe zakłady bądź oszukiwanie w grach stanowi materię poważną, chyba że wyrządzana szkoda jest tak mała, że ten, kto ją ponosi, nie mógłby w sposób uzasadniony uznać jej za znaczącą.

**2414** Siódme przykazanie zakazuje czynów lub przedsięwzięć, które dla jakiegokolwiek przyczyny - egoistycznej czy ideologicznej, handlowej czy totalitarnej - prowadzą do *zniewolenia ludzi*, do poniżania ich godności osobistej, do kupowania ich, sprzedawania oraz wymiany, jakby byli towarem. Grzechem przeciwko godności osób i ich podstawowym prawom jest sprowadzanie ich przemocą do wartości użytkowej lub do źródła zysku. Św. Paweł nakazywał chrześcijańskiemu panu traktować swego chrześcijańskiego niewolnika "nie jako niewolnika, lecz... jako brata umiłowanego... w Panu" (Flm 16).

## Poszanowanie integralności stworzenia

**2415** Siódme przykazanie domaga się poszanowania integralności stworzenia. Zwierzęta, jak również rośliny i byty nieożywione, są z natury przeznaczone dla dobra wspólnego ludzkości w przeszłości, obecnie i w przyszłości. Korzystanie z bogactw naturalnych, roślinnych i zwierzęcych świata nie może być oderwane od poszanowania wymagań moralnych. Panowanie nad bytami nieożywionymi i istotami żywymi, jakiego Bóg udzielił człowiekowi, nie jest absolutne; określa je troska o jakość życia bliźniego, także przyszłych pokoleń; domaga się ono religijnego szacunku dla integralności stworzenia.

**2416** Zwierzęta są stworzeniami Bożymi. Bóg otacza je swoją opatrnościową troską. Przez samo swoje istnienie błogosławią Go i oddają Mu chwałę. Także ludzie są zobowiązani do życzliwości wobec nich. Warto przypomnieć, z jaką delikatnością traktowali zwierzęta tacy święci, jak św. Franciszek z Asyżu czy św. Filip Nereusz.

**2417** Bóg powierzył zwierzęta panowaniu człowieka, którego stworzył na swój obraz. Jest więc uprawnione wykorzystywanie zwierząt jako pokarmu i do wytwarzania odzieży. Można je oswajać, by towarzyszyły człowiekowi w jego pracach i rozrywkach. Doświadczenia medyczne i naukowe na zwierzętach, są praktykami moralnie dopuszczalnymi, byle tylko mieściły się w rozsądnych granicach i przyczyniały się do leczenia i ratowania życia ludzkiego.

**2418** Sprzeczne z godnością ludzką jest niepotrzebne zadawanie cierpień zwierzętom lub ich zabijanie. Równie niegodziwe jest wydawanie na nie pieniędzy, które mogłyby w pierwszej kolejności ulżyć ludzkiej biedzie. Można kochać zwierzęta; nie powinny one jednak być przedmiotem uczuć należnych jedynie osobom.

## Nauka społeczna Kościoła

**2419** "Objawienie chrześcijańskie... prowadzi nas do głębszego rozumienia praw życia społecznego". Kościół czerpie z Ewangelii pełne objawienie prawdy o człowieku. Pełniąc misję głoszenia Ewangelii, w imię Chrystusa przypomina człowiekowi o jego godności i powołaniu do wspólnoty osób; poucza go o wymaganiach sprawiedliwości i pokoju zgodnych z Bożą mądrością.

**2420** Kościół wydaje sąd moralny w kwestiach gospodarczych i społecznych, gdy "domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz" . W porządku moralności jego misja różni się od misji władz politycznych: Kościół troszczy się o ziemski wymiar dobra wspólnego z racji jego ukierunkowania na najwyższe Dobro, nasz ostateczny cel. Stara się zaszczerpić właściwe postawy odnośnie do dóbr ziemskich i stosunków społeczno-gospodarczych.

**2421** Nauka społeczna Kościoła rozwinęła się w XIX wieku, gdy nastąpiła konfrontacja Ewangelii z nowożytnym społeczeństwem przemysłowym, jego nowymi strukturami mającymi służyć produkcji dóbr konsumpcyjnych, jego nową koncepcją społeczeństwa, państwa i władzy, z jego nowymi formami pracy i własności. Rozwój nauki społecznej Kościoła w kwestiach gospodarczych i społecznych potwierdza ciągle aktualną wartość nauczania Kościoła, a zarazem prawdziwe znaczenie jego wciąż żywej i czynnej Tradycji.

**2422** Nauczanie społeczne Kościoła zawiera zbiór zasad doktrynalnych, który kształtuje się w miarę, jak Kościół interpretuje wydarzenia historyczne w świetle całości nauki objawionej przez Chrystusa Jezusa przy pomocy Ducha Świętego. Nauczanie to tym bardziej staje się możliwe do przyjęcia przez ludzi dobrej woli, im głębiej inspiruje postępowanie wiernych.

**2423** Nauka społeczna Kościoła proponuje zasady refleksji; formułuje kryteria sądu; podaje kierunki działania.

Każdy system, według którego stosunki społeczne byłyby całkowicie określane przez czynniki ekonomiczne, jest sprzeczny z naturą osoby ludzkiej i jej czynów .

**2424** Teoria, która czyni z zysku wyłączną normę i ostateczny cel działalności gospodarczej, jest moralnie nie do przyjęcia. Nieuporządkowana żądza pieniędzy pociąga za sobą zgubne skutki. Stanowi jedną z przyczyn wielu konfliktów zakłócających porządek społeczny.

System, który "lekceważy podstawowe prawa jednostek i zrzeczeń na rzecz organizacji kolektywnej (produkcji)" jest sprzeczny z godnością człowieka. Wszelka praktyka, która sprowadza osoby jedynie do tego, by były zwykłymi środkami do osiągnięcia zysku, zniewala człowieka, prowadzi do bałwochwalczego stosunku do pieniądza i przyczynia się do szerzenia ateizmu. "Nie możecie służyć Bogu i Mamonie" (Mt 6, 24; Łk 16,13).

**2425** Kościół odrzucił ideologie totalitarne i ateistyczne związane w czasach współczesnych z "komunizmem" bądź "socjalizmem". Ponadto odrzucił w praktyce "kapitalizmu" indywidualizm oraz absolutny prymat prawa rynku nad pracą ludzką. Zarządzanie gospodarką wyłącznie za pomocą planowania centralistycznego zniekształca u podstaw więzi społeczne; zarządzanie nią wyłącznie za pomocą praw rynku nie urzeczywistnia sprawiedliwości społecznej, gdyż "istnieją... liczne ludzkie potrzeby, które nie mają dostępu do rynku". Należy zalecać rozsądne zarządzanie rynkiem i przedsięwzięciami gospodarczymi, zgodnie z właściwą hierarchią wartości i ze względu na dobro wspólne.

## **Działalność gospodarcza i sprawiedliwość społeczna**

**2426** Rozwój działalności gospodarczej i wzrost produkcji mają na celu zaspokojenie potrzeb ludzi. Życie gospodarcze nie powinno zmierzać jedynie do pomnażania dóbr wyprodukowanych i zwiększania zysku czy wpływów; przede wszystkim powinno służyć osobom, całemu człowiekowi i całej wspólnocie ludzkiej. Działalność gospodarcza, prowadzona zgodnie z właściwymi jej metodami, powinna być podejmowana w granicach porządku moralnego, zgodnie ze sprawiedliwością społeczną, by odpowiedzieć na zamysł Boży względem człowieka

**2427** *Praca ludzka* jest bezpośrednim działaniem osób stworzonych na obraz Boży i powołanych do przedłużania - wraz z innymi - dzieła stworzenia, czyniąc sobie ziemię poddaną. Praca jest zatem obowiązkiem: "Kto nie chce pracować, niech też nie je!" (2 Tes 3, 10). Szanuje ona dary Stwórcy i otrzymane talenty. Może mieć także wymiar odkupieńczy. Znosząc trud pracy w łączności z Jezusem, rzemieślnikiem z Nazaretu i Ukrzyżowanym na Kalwarii, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w Jego dziele Odkupienia. Potwierdza, że jest uczniem Chrystusa, niosąc krzyż każdego dnia w działalności, do której został powołany praca może być środkiem uświęcania i ożywania rzeczywistości ziemskich w Duchu Chrystusa.

**2428** W pracy osoba wykorzystuje i urzeczywistnia część swoich naturalnych zdolności. Podstawowa wartość pracy dotyczy samego człowieka, który jest jej sprawcą i adresatem. Praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Każdy powinien mieć możliwość czerpania z pracy środków na utrzymanie siebie, swoich bliskich i na pomoc wspólnocie ludzkiej.

**2429** Każdy ma *prawo do inicjatywy gospodarczej*; każdy powinien odpowiednio korzystać ze swoich talentów, by przyczynić się do rozwoju użytecznego dla wszystkich i uzyskać sprawiedliwe owoce swoich wysiłków. Powinien czuwać nad tym, by dostosowywać się do zarządzeń wydawanych przez prawowitą władzę ze względu na dobro wspólne.

**2430** *Życie gospodarcze* odwołuje się do rozmaitych interesów, często sprzecznych ze sobą. Tym można wytłumaczyć pojawianie się konfliktów, które je charakteryzują. Powinno się podejmować wysiłki, by je ograniczać w drodze negocjacji, które szanują prawa i obowiązki każdego uczestnika życia społecznego: odpowiedzialnych za przedsiębiorstwa, przedstawicieli pracowników, na przykład organizacji związkowych, i - ewentualnie - władz publicznych.

**2431** *Odpowiedzialność państwa*. "Działalność gospodarcza, zwłaszcza w zakresie gospodarki rynkowej, nie może przebiegać w próżni instytucjonalnej, prawnej i politycznej. Przeciwnie, zakłada ona poczucie bezpieczeństwa w zakresie gwarancji indywidualnej wolności i własności, a ponadto stabilność pieniądza oraz istnienie sprawnych służb publicznych. Naczelnym zadaniem państwa jest więc zagwarantowanie tego bezpieczeństwa, tak by człowiek, który pracuje i wytwarza, mógł korzystać z owoców tej pracy, a więc znajdował bodziec do wykonywania jej skutecznie i uczciwie... Kolejną funkcją państwa jest czuwanie nad realizowaniem praw ludzkich w dziedzinie gospodarczej i

kierowanie nim; tu jednak główna odpowiedzialność spoczywa nie na państwie, ale na poszczególnych ludziach oraz na różnych grupach i zrzeszeniach, z których składa się społeczeństwo” .

**2432** *Odpowiedzialni za przedsiębiorstwa* ponoszą wobec społeczeństwa odpowiedzialność gospodarczą i ekologiczną za swoje działania . Są oni obowiązani mieć na względzie dobro osób, a nie tylko wzrost zysków. Te ostatnie są jednak konieczne. Umożliwiają przeprowadzanie inwestycji, które zapewniają przyszłość przedsiębiorstwom. Gwarantują zatrudnienie.

**2433** *Dostęp do pracy* i do zawodu powinien być otwarty, bez niesprawiedliwej dyskryminacji, dla wszystkich, mężczyzn i kobiet, zdrowych i niepełnosprawnych, tubylców i imigrantów. Zależnie od okoliczności społeczeństwo powinno ze swej strony pomóc obywatelom w uzyskaniu pracy i zatrudnienia.

**2434** *Słuszne wynagrodzenie* jest uzasadnionym owocem pracy. Odmawianie go lub zatrzymywanie może stanowić poważną niesprawiedliwość. Aby ustalić słuszne wynagrodzenie, należy uwzględnić jednocześnie potrzeby i wkład pracy każdego. "Należy tak wynagradzać pracę, aby dawała człowiekowi środki na zapewnienie sobie i rodzinie godnego stanu materialnego, społecznego, kulturalnego i duchowego stosownie do wykonywanych przez każdego zajęć, wydajności pracy, a także zależnie od warunków zakładu pracy i z uwzględnieniem dobra wspólnego". Porozumienie stron nie wystarczy do moralnego usprawiedliwienia wysokości wynagrodzenia.

**2435** *Strajk* jest moralnie uprawniony, jeżeli jest środkiem nieuniknionym, a nawet koniecznym, ze względu na proporcjonalną korzyść. Staje się on moralnie nie do przyjęcia, gdy towarzyszy mu przemoc lub też gdy wyznacza mu się cele bezpośrednio nie związane z warunkami pracy lub sprzeczne z dobrem wspólnym.

**2436** Jest rzeczą niesprawiedliwą niepłacenie instytucjom ubezpieczeń społecznych *składek* ustalonych przez prawowitą władzę. *Utrata zatrudnienia* z powodu bezrobocia jest prawie zawsze dla tego, kto pada jego ofiarą, zamachem na jego godność i zagrożeniem jego równowagi życiowej. Poza szkodą, której on osobiście doznaje, powstaje z tego wiele niebezpieczeństw dla jego rodziny.

## **V. Sprawiedliwość i solidarność między narodami**

**2437** W wymiarze międzynarodowym nierówność bogactw i środków gospodarczych jest tak duża, że powoduje między narodami prawdziwy "przedział". Z jednej strony są ci, którzy mają w ręku i rozwijają środki wzrostu, a z drugiej ci, którym narastają długi.

**2438** Różne przyczyny natury religijnej, politycznej, gospodarczej i finansowej składają się na to, że "kwestia społeczna nabrała wymiaru światowego" . Konieczna jest solidarność między narodami, których polityka jest już wzajemnie zależna. Jest ona jeszcze bardziej nieodzowna, by powstrzymać "wynaturzone mechanizmy", które stoją na przeszkodzie rozwojowi krajów słabiej rozwiniętych . Systemy finansowe, prowadzące do nadużyć i lichwiarstwa , krzywdzące stosunki handlowe między narodami czy też wyścig zbrojeń należy zastąpić wspólnym wysiłkiem w kierunku podjęcia działań mających na celu rozwój moralny, kulturalny i gospodarczy, "przy jednoczesnej rewizji skali wartości i priorytetów".

**2439** Na *narodach bogatych* spoczywa poważna odpowiedzialność moralna za te narody, które nie mogą same zapewnić sobie środków swego rozwoju lub którym przeszkodziły w tym tragiczne wydarzenia historyczne. Jest to obowiązek solidarności i miłości; jest to również zobowiązanie sprawiedliwości, jeśli dobrobyt narodów bogatych pochodzi z zasobników, za które nie zapłacono sprawiedliwie.

**2440** *Pomoc bezpośrednia* stanowi właściwą odpowiedź na pilne, nadzwyczajne potrzeby, wywołane na przykład klęskami żywiołowymi, epidemiami itd. Nie wystarczy jednak ani naprawienie poważnych szkód, które wypływają z sytuacji niedostatku, ani stałe zaspokajanie potrzeb. Należy także *reformować* międzynarodowe *instytucje* gospodarcze i finansowe, by bardziej sprzyjały sprawiedliwym stosunkom z krajami słabiej rozwiniętymi. Należy wspomóc wysiłek krajów ubogich

dążących do rozwoju i wyzwoleni. Zasada ta domaga się zastosowania w sposób szczególnie w dziedzinie rolnictwa. Rolnicy, zwłaszcza w krajach Trzeciego Świata, stanowią przeważającą część ubogich.

**2441** Spotęgowanie wrażliwości na Boga i poznanie siebie znajduje się u podstaw wszelkiego *pełnego rozwoju społeczności ludzkiej*. Pomnaża on dobra materialne i oddaje je na służbę osobie i jej wolności. Zmniejsza nędzę i wyzysk ekonomiczny. Zwiększa poszanowanie tożsamości kulturowej i otwarcie się na transcendencję.

**2442** Do pasterzy Kościoła nie należy bezpośrednio interweniowanie w układy polityczne i w organizację życia społecznego. Zadanie to wchodzi w zakres powołania *wiernych świeckich*, którzy działają z własnej inicjatywy wraz z innymi współobywatelami. Działanie społeczne może zakładać wielość konkretnych dróg. Powinno ono zawsze uwzględniać dobro wspólne i być zgodne z orędziem ewangelicznym oraz nauczaniem Kościoła. Do wiernych świeckich należy "ożywianie rzeczywistości doczesnych przez chrześcijańskie zaangażowanie; powinni oni okazać się tu świadkami i tymi, którzy wprowadzają pokój i sprawiedliwość".

### **Miłość ubogich**

**2443** Bóg błogosławi tym, którzy przychodzą z pomocą ubogim, a odrzuca tych, którzy odwracają się od nich: "Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie" (Mt 5, 42). "Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!" (Mt 10, 8). Jezus Chrystus rozpozna swoich wybranych po tym, co uczynili dla ubogich. Gdy "ubogim głosi się Ewangelię" (Mt 11, 5), jest to znak obecności Chrystusa.

**2444** "Miłość Kościoła do ubogich... należy do jego stałej tradycji". Czerpie ona natchnienie z Ewangelii błogosławieństw, z ubóstwa Jezusa i Jego uwagi poświęconej ubogim. Miłość do ubogich jest nawet jednym z motywów obowiązku pracy, by było "z czego udzielać potrzebującemu" (Ef 4, 28). Obejmuje ona nie tylko ubóstwo materialne, lecz również liczne formy ubóstwa kulturowego i religijnego.

**2445** Miłości do ubogich nie da się pogodzić z nieumiarkowanym miłowaniem bogactw lub z ich egoistycznym używaniem:

A teraz wy, bogacze, zapłacie wśród narzekań na utrapienia, jakie was czekają. Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli, złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby. Oto woła zapłata robotników, żniwiarzy pól waszych, którą zatrzymaliście, a krzyk ich doszedł do uszu Pana Zastępów. Żyliście beztrosko na ziemi i wśród dostatków tuczyliście serca wasze w dniu rezi. Potępiłście i zabili sprawiedliwego: nie stawia wam oporu (Jk 5,1-6).

**2446** Święty Jan Chryzostom przypomina stanowczo: "Niedopuszczanie ubogich do udziału w swych własnych dobrach oznacza kradzież i odbieranie życia. Nie nasze są dobra, które posiadamy - należą one do ubogich". "Najpierw trzeba zadośćuczynić wymaganiom sprawiedliwości, by nie ofiarować jako darów miłości tego, co się należy z tytułu sprawiedliwości".

Gdy dajemy ubogim rzeczy konieczne, nie czynimy im ofiar osobistych, ale oddajemy im to, co należy do nich; spłacamy raczej powinność sprawiedliwości, niż wypełniamy dzieła miłosierdzia.

**2447** *Uczynkami miłosierdzia* są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić - to uczynki miłosierdzia co do duszy. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu :

Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni (Łk 3,11). Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste (Łk 11, 41). Jeśli na przykład brat lub siostra nie

mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: "Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!" - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? (Jk 2, 15-16) .

**2448** *"Nędza ludzka pod swymi różnorodnymi postaciami takimi, jak: niedostatek materialny, niesprawiedliwy ucisk, choroby fizyczne i psychiczne, a wreszcie śmierć - jest jawnym znakiem wrodzonej słabości człowieka, w jakiej znajduje się on od grzechu pierworodnego, oraz potrzeby zbawienia. Dlatego przyciągnęła ona współczucie Chrystusa - Zbawiciela, który zechciał wziąć ją na siebie i utożsamić się <<z najmniejszymi ze swych braci>>. Stąd ci, których przygniata nędza, są przedmiotem *szczególnej miłości* ze strony Kościoła, który od początku swego istnienia, mimo grzechów wielu swoich członków, nie przestał pracować, by przynieść im ulgę, bronić ich i wyzwalać. Czynił to przez niezliczone dzieła dobroczynności, które zawsze i wszędzie są niezbędne".*

**2449** Już w Starym Testamencie wszystkie przepisy prawne (rok łaski, zakaz pożyczania na procent i zatrzymywania zastawu, obowiązek dziesięciny, wypłacanie zarobku dziennego, prawo zbierania pozostałych winogron w winnicy i kłosów ze ścierniska) są zgodne z pouczeniem Księgi Powtórzonego Prawa: "Ubogiego bowiem nie zabraknie w tym kraju, dlatego ja nakazuję: <<Otwórz szczerze rękę swemu bratu uciśnionemu lub ubogiemu w twej ziemi>>" (Pwt 15, 11). Jezus czyni te słowa swoimi: "Bo ubogich zawsze macie u siebie, ale Mnie nie zawsze macie" (J 12, 8). Nie unieważnia przez to gniewnych słów dawnych wyroczni wobec tych, którzy mówią: "Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów..." (Am 8, 6), lecz zachęca nas do rozpoznania swojej obecności w ubogich, którzy są Jego braćmi :

Kiedy matka św. Róży z Limy ganiła ją za przyjmowanie w domu ubogich i kalekich, ona odpowiedziała: "Kiedy służymy ubogim i chorym, służymy Jezusowi. Nie powinniśmy pozostawiać bez pomocy bliźniego, gdyż w naszych braciach służymy Jezusowi".

### ***W skrócie***

**2450** *"Nie będziesz kradł" (Pwt 5,19). "Ani złodzieje, ani chciwi... ani zdiejcy nie odziedziczą Królestwa Bożego" (1 Kor 6,10).*

**2451** *Siódme przykazanie nakazuje praktykowanie sprawiedliwości i miłości w zarządzaniu dobrami materialnymi i owocami pracy ludzkiej.*

**2452** *Dobra stworzone są przeznaczone dla całego rodzaju ludzkiego. Prawo do własności prywatnej nie uchyla powszechnego przeznaczenia dóbr.*

**2453** *Siódme przykazanie zakazuje kradzieży. Kradzież jest przywłaszczeniem dobra drugiego człowieka wbrew racjonalnej woli właściciela.*

**2454** *Wszelkiego rodzaju przywłaszczenie i niesłuszne używanie dobra drugiego człowieka jest sprzeczne z siódmym przykazaniem. Popelniona niesprawiedliwość domaga się naprawienia krzywdy. Sprawiedliwość wymienna wymaga zwrotu skradzionego dobra.*

**2455** *Prawo moralne zakazuje czynów, które w celach handlowych lub totalitarnych prowadzą do zniewolenia ludzi, kupowania ich, sprzedawania oraz wymiany, jakby byli towarem.*

**2456** *Powierzone przez Stwórcę panowanie nad bogactwami naturalnymi, roślinami i zwierzętami świata nie może być oddzielone od szacunku dla wymagań moralnych, łącznie z wymaganiami wobec przyszłych pokoleń.*

**2457** *Zwierzęta zostały powierzone człowiekowi, który jest zobowiązany do życzliwości wobec nich. Mogą one służyć słusznemu zaspokajaniu potrzeb człowieka.*

**2458** *Kościół wydaje sąd moralny w kwestiach gospodarczych i społecznych, gdy domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz. Troszczy się o ziemskie dobro wspólne ludzi z racji ich ukierunkowania na najwyższe Dobro, nasz cel ostateczny.*

**2459** *Sam człowiek jest twórcą, ośrodkiem i celem całego życia gospodarczego i społecznego. Decydującym punktem kwestii społecznej jest to, by dobra stworzone przez Boga dla wszystkich rzeczywiście stały się udziałem wszystkich zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości i miłości.*

**2460** *Podstawowa wartość pracy tkwi w samym człowieku, który jest jej twórcą i adresatem. Przez swoją pracę człowiek uczestniczy w dziele stworzenia. Praca w łączności z Chrystusem może mieć wymiar odkupieńczy.*

**2461** *Prawdziwy rozwój obejmuje całego człowieka. Chodzi o to, by rozwijać zdolność każdej osoby do odpowiedzi na jej powołanie, a więc na wezwanie Boże*

**2462** *Jałmużna dana ubogim jest świadectwem miłości braterskiej; jest także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu.*

**2463** *Jakże w wielkiej rzeszy istot ludzkich bez chleba, bez dachu nad głową, bez stałego miejsca, nie rozpoznać Łazarza, zgłodniałego żebraka z przypowieści? Jak nie usłyszeć Jezusa: "Tegoście i Mnie nie uczynili" (Mt 25, 45)?*



## II. Konferencja

1. Kwiecień, to końcówka Wielkiego Postu – Święta Paschalne i początek okresu wielkanocnego z niedzielą miłosierdzia. Czas ważny – szczytowy - gorący. Pragnę, abyście mocno, głęboko przeżyli Paschę – śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Abyście w Wigilię Paschalną wszyscy w nocnej liturgii odnowili przymierze chrzcielne.

Prosiłem, abyście przed spotkaniem domowym grupki przeczytali i zapoznali się z treścią KKK dotyczącą siódmego przykazania. Mam nadzieję, że to zrobiliście. Niniejsza konferencja będzie trochę dotykała tych treści – ale w rozważaniach pójdziemy znacznie dalej.

2. Najpierw początek. Siódme przykazanie zabrania zabierania lub zatrzymywania niesłusznie dobra bliźniego i wyrządzania bliźniemu szkody w jakikolwiek sposób dotyczącej jego dóbr. Nakazuje sprawiedliwość i miłość w zarządzaniu dobrami materialnymi i owocami ludzkiej pracy.

Życie chrześcijańskie stara się dobra tego świata ukierunkować na Boga i na miłość braterską. Bóg stworzył świat – stworzył człowieka i dał nam świat abyśmy zarządzali i pomnażali dobra tego świata przez pracę i korzystali z jej owoców.

Posiadanie dóbr jest uprawnione, by zagwarantować wolność i godność człowieka, aby mógł zaspakajać podstawowe potrzeby swojego życia. Prawo do własności prywatnej nabytej lub otrzymanej ściśle z tego wynika. Posiadane przez ciebie rzeczy czy dobra materialne mogą być nie tylko dla Ciebie pożyteczne ale też dla innych, dlatego też nie jesteś ich absolutnym właścicielem. Wszystkie dobra tego świata materialne i inne należą do Boga – my posiadamy je po to, aby dzielić się nimi z innymi i korzystać z nich. Posiadacze dóbr użytkowych i konsumpcyjnych powinni ich używać z umiarkowaniem zachowując najlepszą część dla gościa, chorego i ubogiego. Jest to wymóg miłości, który otwiera nas na innych i skłania do dzielenia się, dawania tego co mamy. Nie jesteśmy absolutnymi właścicielami naszych dóbr, pieniędzy i wartości intelektualnych.

Miłość zachęca nas do dawania. Cnota umiarkowania skłania nas do panowania nad skłonnością do przywiązywania się do dóbr tego świata – bądź wolny! Sprawiedliwość skłania nas do dzielenia się z innymi tym co posiadamy, aby dać każdemu to co mu się należy a nawet więcej. Solidarność zaś działa według złotej zasady – cokolwiek chcielibyście, aby ludzie wam uczynili, wy im

czyńcie. Szczodrość zaś niech będzie daniem miarą obfitości - nie sknerstwem.

Siódme przykazanie zabrania kradzieży, która polega na przywłaszczeniu sobie dobra albo rzeczy drugiego człowieka wbrew racjonalnej woli właściciela. Wszelkie obietnice, które składamy i umowy, które zawieramy a dotyczące moralnie słusznych spraw powinny być przestrzegane i dotrzymanywane.

Siódme przykazanie zakazuje czynów lub przedsięwzięć, które dla jakiegokolwiek przyczyny prowadzą do zniewolenia człowieka, do poniżania jego osobistej godności, a więc kupowanie lub sprzedawanie czy wymiana człowieka, który staje się towarem w przetargu (handel niewolnikami czy handel kobiet dla prostytutki).

W katechizmie dobrze byłoby przeczytać to co jest napisane na temat nauki społecznej kościoła. Dobrze jest orientować się, ponieważ praca w świecie, czy działalność gospodarcza czy też zagadnienia dotyczące sprawiedliwości społecznej bardzo mocno dotyczą każdego z nas.

Praca ludzka jest obowiązkiem każdego dorosłego człowieka. Jesteśmy wręcz powołani do pracy. „Kto nie chce pracować, niech też nie je” (2Tes 3, 10). Jesteśmy przez Boga obdarowani talentami. Unikanie pracy, opieszałość i poddawanie się lenistwu jest grzechem. Również niedbałe wykonywanie pracy oraz nastawienie wyłącznie na jak największy zarobek jest moralnie złe. Zatrzymywanie wypłaty oraz opieszale rozliczanie się pracodawcy z pracownikiem jest również moralnie naganne. Także niesłuszne, zaniżone wynagrodzenie za pracę też jest wyzyskiem człowieka i podlega siódmemu przykazaniu.

### 3. Miłość do ubogich

Bóg błogosławi tym, którzy przychodzą z pomocą ubogim a odrzuca tych, którzy odwracają się od nich „daj temu, kto cię prosi”, „nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie” (Mt 5, 42). „darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Jezus Chrystus rozpoznaje swoich wybranych po tym, co uczynili dla ubogich. Miłość Kościoła do ubogich należy do jego stałej tradycji. Często to powtarza Papież Franciszek. Kościół ma być ubogi. Oznacza to, że troska o ubogich ma być realizowana przez różne formy działalności dobroczynnej. Ma również oznaczać, że cnota ubóstwa nie polega na nieposiadaniu dóbr materialnych, ale na wolności wewnętrznej wobec tego co posiadamy i hojności w dzieleniu się własnymi dobrami z innymi. Miłość do ubogich nie da się pogodzić z nieumiarkowanym miłowaniem bogactw oraz gromadzeniem bogactw lub ich egoistycznym używaniem.

Jan Chryzostom mówi stanowczo – „Nie dopuszczanie ubogich do udziału w swych własnych dobrach oznacza kradzież i odbieranie życia”. Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości przez które przychodzimy z pomocą naszym bliźnim, którzy są w potrzebie duszy i ciała.

Spośród tych wszystkich uczynków **jałmużna** dana ubogim jest jednym ze szczególnych świadectw miłości bliźniego. Jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu.

Nędza ludzka we wszystkich postaciach takich jak niedostatek materialny, niesprawiedliwy ucisk, choroby fizyczne i psychiczne a wreszcie śmierć jest jawnym znakiem wrodzonej słabości człowieka, w jakiej znajduje się on od początku tzn. od grzechu pierworodnego, jest też znakiem potrzeby zbawienia dlatego przyciąga ona współczucie Jezusa Chrystusa Zbawiciela, który wziął ją na siebie i utożsamił się z najmniejszym ze swoich braci. Dlatego też ci, których przygniała nędza są przedmiotem szczególnej miłości ze strony Kościoła, a Kościół czyni to, niesie im pomoc przez dzieła dobroczynności, które zawsze i wszędzie są niezbędne.

#### **Trzeba postawić sobie kilka pytań:**

- Kim jestem i co posiadam?
- Czy wartość swojej osoby mierzę tym co posiadam, czyli dobrami które nagromadziłem?
- Czy oceniam ludzi według ich majątku, posiadania czy zdolności intelektualnych i czy według tego dobieram sobie przyjaciół?
- Czy potrafię dzielić się tym co posiadam z innymi? Czy jestem hojny w dawaniu? W jaki sposób realizuję jałmużnę, do której zaprasza mnie Jezus? Czy wspieram inicjatywy społeczne dobroczynności, inicjatyw Kościoła – Caritas? W jaki sposób uczestniczę w dziesięcinie składanej do Wspólnoty?
- Czy nie zagnieździła się w moim sercu chciwość i pazerność, czy nie jestem rozrzutny? Czy nie grzeszę marnotrawstwem (za dużo jedzenia kupuję i potem wyrzucam)?

To są pytania do rachunku sumienia, warto wziąć to pod uwagę przy najbliższej spowiedzi. Dobrze jest zapamiętać słowa: **więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu - radosnego dawcę miłuje Pan.**

Amen

## PLAN SPOTKANIA

### **1. UWIELBIENIE (20 min.)**

Pieśń: Tak mnie skrusz...

Psalm 131

Pieśń: Łaską jesteśmy zbawieni...

Słowo: Mt 6, 19 – 21

Pieśń: Godzien, o godzien nasz Bóg...

### **2. DZIELENIE**

Co Jezus zrobił dla mnie, co ja dla Jezusa? (20 min.)

Pieśń: Jezus, Jezus...pokonał śmierć...

### **3. SŁOWO BOŻE i KONFERENCJA:**

Słowo: 1 Tm 6, 6 – 10

Konferencja ks. Romana (wysłuchać nagrania)

### **4. POGŁĘBIENIE: (20 min.)**

W dzieleniu wrócić do pytań z konferencji, na ile to jest możliwe do uniesienia...

### **5. DZIĘKCZYNIENIE**

Pieśń: Jezu, Tyś jest światłością mej duszu...

Modlitwa spontaniczna wokół treści konferencji:

Pieśń: Niech nas ogarnie łaska Panie Twa...

### **6. PROŚBY i MODLIWA WSTAWIENNICZA**

– prośby spontanicznie wg rozeznania serca...

– modlitwa wstawiennicza za osoby, które o nią proszą...

– **Jezu, jedyny pasterzu Twojej owczarni...**

– **OJCZE NASZ i benedykcja...**